

Sygn. akt VI U 397/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSR Iwona Dzięgielewska
Protokolant:	Justyna Penkul

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy A. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w W.

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek odwołania A. Z. od decyzji z dnia 1 września 2016 nr znak: (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

W dniu 28 września 2016 roku (data prezentaty) odwołujący się A. Z. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W. z dnia 1 września 2016 roku, znak: (...) odmawiającej mu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 12 listopada 2013 roku (odwołanie k. 1).

W uzasadnieniu wskazał, iż zawał serca, którego doznał w trakcie wykonywania pracy nie wynikał z jego objawów chorobowych, zatem nie ma przyczyny wewnętrznej zdarzenia. Odwołujący się przyszedł do pracy i dobrze się czuł, a do zawału serca doszło bez uprzednio rozwijającej się choroby wieńcowej, miażdżycy czy innych stanów chorobowych. Skarżący przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego dot. przyczyny zewnętrznej zdarzenia (odwołanie k. 1-2).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 25 października 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania (odpowiedź na odwołanie k. 3).

W uzasadnieniu wskazał, iż w ocenie organu rentowego zdarzenie z dnia 12 listopada 2013 roku nie wyczerpuje znamion wypadku, bowiem brak jest przyczyny zewnętrznej zdarzenia. W opinii lekarskiej z dnia 31 sierpnia 2016 roku lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że ww. zdarzenie spowodowane zostało schorzeniem samoistnym, a nie przyczyną zewnętrzną. W ocenie ZUS protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku zawiera stwierdzenia bezpodstawne. Wobec powyższego brak jest podstaw do przyznania odwołującemu się prawa do jednorazowego odszkodowania (odpowiedź na odwołanie k. 3).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie ok. tygodnia przed dniem 12 listopada 2013 roku u odwołującego się wystąpił ból w klatce piersiowej. U odwołującego się występują czynniki ryzyka sercowo-naczyniowego, czyli ryzyka wystąpienia ostrego zespołu wieńcowego, tj. palenie papierosów przez ok. 30 lat, zaburzenia węglowodanowe i tłuszczowe, otyłość (opinia k. 117, opinia uzupełniająca k. 141).

Odwołujący się jest zatrudniony w Ministerstwie (...) na stanowisku robotnika gospodarczego w Biurze Administracyjnym. W dniu 12 listopada 2013 roku wraz z pozostałymi współpracownikami otrzymał polecenie służbowe rozładowania transportu mebli. Po zakończeniu rozładunku odwołujący się poczuł się słabo. Usiadł w pokoju socjalnym, aby odpocząć przez kilka minut. Następnie udał się do pielęgniarki zakładowej, która zmierzyła mu ciśnienie i przeprowadziła badanie EKG. Pielęgniarka wezwała pogotowie ratunkowe, które przetransportowało odwołującego się do szpitala (zeznania odwołującego się k. 12 e-protokół (...)(...)protokół powypadkowy k. 12-13 akt rentowych).

W szpitalu rozpoznano u odwołującego się zawał serca bez uniesienia odcinka ST (karta informacyjna k. 5 akt rentowych).

Odwołujący się w dniu zdarzenia był pracownikiem Ministerstwa Gospodarki (Ministerstwo (...) jest następcą prawnym). Zespół powypadkowy Ministerstwa Gospodarki nie dokonał okoliczności i przyczyn wypadku. Po ok. 30 miesiącach od dnia wypadku zespół powypadkowy Ministerstwa (...) odtwarzał szczegóły zdarzenia. W dniu 30 czerwca 2016 roku zespół powypadkowy Ministerstwa (...) sporządził protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zespół powypadkowy za przyczynę wypadku uznał nadmierny wysiłek podczas wykonywania ręcznych prac transportowych – przenoszenie i rozładunek mebli (duże gabaryty, czasami transport po schodach – góra/dół, przy rozładunku samochodów – przenoszenie ciężaru mebli na własne ciało), stres związany z obawą przed uszkodzeniem mebli w szczególności tych kupionych dla ministrów oraz terminowym wykonaniem pracy oraz przemęczenie związane z codziennym wykonywaniem ręcznych prac transportowych pod presją czasu (pilne, bardzo pilne). Stwierdzono, że zdarzenie z dnia 12 listopada 2013 roku spełnia przesłanki uznania go za wypadek przy pracy (protokół powypadkowy k. 12-13).

Decyzją z dnia 1 września 2016 roku, znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. odmówił odwołującemu się prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 12 listopada 2013 roku. W uzasadnieniu wskazał, iż w ocenie organu rentowego zdarzenie z dnia 12 listopada 2013 roku nie wyczerpuje znamion wypadku, bowiem brak jest przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Wobec powyższego brak jest podstaw do przyznania odwołującemu się prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy (decyzja k. 27 akt rentowych).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy oraz aktach rentowych, a także na podstawie zeznań odwołującego się oraz znajdującej się w aktach sprawy opinii sądowno-lekarskich i opinii uzupełniających. Zeznania odwołującego się były logiczne i spójne oraz korespondowały z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, zatem Sąd nie znalazł podstaw do odmowy ich wiarygodności. Sąd dał wiarę odwołującemu się co do okoliczności przebiegu zdarzenia z dnia 12 listopada 2013 roku.

Autentyczności i treści ww. dokumentów nie kwestionowała żadna ze stron, toteż Sąd uznał je za pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe celem ustalenia przebiegu zdarzenia i zważenia czy zdarzenie z dnia 12 listopada 2013 roku jakiemu uległ odwołujący się może być kwalifikowane jako wypadek przy pracy czy jako zdarzenie, które nie odpowiada definicji wypadku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił odwołującemu się prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

Definicję wypadku przy pracy określa ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r., poz. 1773 ze zm., zwana dalej ustawą wypadkową). Zgodnie z art. 3 ust. ww. ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Natomiast zgodnie z art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej, za uraz uznaje się uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego.

Ustawa nie definiuje jednak pojęcia „przyczyny zewnętrznej” wypadku przy pracy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (vide Uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 roku, III PO 15/62, LEX nr 106030). Zewnętrzna przyczyna zdarzenia nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem i musi być źródłem urazu lub śmierci. Nie musi być to wyłącznie jedna przyczyna, lecz również mogą to być przyczyny złożone, a więc zawierające połączenie czynnika zewnętrznego z czynnikami istniejącymi już w organizmie pracownika. Sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy. Może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I PK 185/13, LEX nr 1646046). Z kolei „nagłe zdarzenie” powodujące uraz lub śmierć pracownika może nastąpić w dowolnym czasie i miejscu pod warunkiem, że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014 roku, I PK 245/13, LEX nr 1646082). Czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą sprowadza się do czasowego (zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym) bądź miejscowego (zdarzenie nastąpiło w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę) powiązania przyczyny zewnętrznej doznanego uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności. Innymi słowy, czasowy i miejscowy związek wypadku z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu w miejscu i czasie, kiedy pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Zatem związek miejscowy i czasowy wypadku z pracą sprowadza się do ustalenia, że zdarzenie wystąpiło w czasie pracy w znaczeniu prawnym (nie tylko w czasie efektywnego świadczenia pracy, ale również w czasie pozostawania w dyspozycji pracodawcy - art. 128 § 1 k.p.), bądź w miejscu zakreślonym strefą zagrożenia stwarzanego przez pracę (na terenie zakładu pracy, a nie tylko w miejscu wykonywania czynności przez danego pracownika - art. 207 k.p.), przez powiązanie doznania uszczerbku na zdrowiu z faktem wykonywania przez pracownika określonych czynności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014 roku, I PK 275/13, LEX nr 1477424).

W niniejszej sprawie kwestią sporną pozostawało czy doznany przez odwołującego się zawał mięśnia sercowego może być uznany za wypadek przy pracy w rozumieniu przepisów ustawy wypadkowej.

W praktyce zachodzą nagłe zdarzenia, które są wywołane wieloma przyczynami, zarówno zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi jednocześnie. Stąd też wymóg zewnętrzności przyczyn wypadku nie oznacza, iż ma ona być jedyną

przyczyną doprowadzająca do urazu. W orzecznictwie zostało podkreślone stanowisko, iż niedopuszczalne jest przyjęcie, że gdy pracownik nie jest w stanie wykazać innej dodatkowej przyczyny zdarzenia, to wynika z tego, że przyczyną zdarzenia jest przyczyna tkwiąca w jego organizmie (vide wyrok SN z 4.03.2013 r., I UK 505/12, OSNP 2014, nr 2, poz. 27). Nadto wskazuje się, iż uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Uraz doznany wyłącznie na skutek przyczyny tkwiącej w organizmie pracownika może się bowiem zdarzyć w każdych okolicznościach, a nie tylko w pracy (vide wyrok SN z 4.03.2013 r., I UK 505/12, OSNP 2014, nr 2, poz. 27). Przyjmuje się, że zdarzenie ma cechy wypadku przy pracy, jeżeli nastąpiło ono wskutek przyczyny zewnętrznej, nawet gdyby współdziałały równocześnie samoistne schorzenia pochodzące z ciała pracownika. Stanowisko to potwierdził także Sąd Najwyższego w uchwale (7) z 11.2.1963 r., III PO 15/62, OSNCP 1963, nr 10, poz. 215 dodając, że gdy przyczyny wypadku mają charakter mieszany, do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy „wystarczy, gdy zostanie wskazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku”.

Z uwagi na fakt, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie wymagało również wiedzy specjalnej, postanowieniem z dnia 16 grudnia 2016 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza kardiologa w celu ustalenia czy zdarzenie z dnia 12.11.2013 roku jakiemu uległ odwołujący A. Z. było wywołane przyczyną zewnętrzną czy przyczyną wewnętrzną; w przypadku ustalenia, że w/w było wywołane przyczyną zewnętrzną ustalenia, czy w wyniku wskazanego zdarzenia odwołujący doznał urazu, a jeżeli tak to czy uraz ten wywołał u niego stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, a jeżeli tak to w jakiej procentowej wysokości (postanowienie k. 12v-13).

W opinii z dnia 16 stycznia 2017 roku biegły kardiolog dr n. med. K. K. rozpoznał u odwołującego się zawał serca leczony zachowawczo, stan po angioplastyce lipidowej i węglowodanowej, uzależnienie od tytoniu i nadwagę. Po przeprowadzeniu badania odwołującego się i przeanalizowaniu akt sprawy biegły stwierdził, iż do udzielenia odpowiedzi na zadane mu pytania niezbędna jest dodatkowa dokumentacja medyczna (opinia k. 25-28).

W opinii uzupełniającej z dnia 17 kwietnia 2017 roku biegły kardiolog dr n. med. K. K. stwierdził, iż zdarzenie, jakiemu uległ odwołujący się w dniu 12 listopada 2013 roku było wywołane przyczyną wewnętrzną. W czasie hospitalizacji odwołującego się rozpoznano u niego zawał serca. Dostępne dane wskazują, iż zawał serca dokonał się w tygodniu poprzedzającym hospitalizację w dokładnie nieokreślonym czasie – powód odczuwał dolegliwości bólowe od tygodnia przed hospitalizacją, seryjne zapisy EKG w czasie hospitalizacji nie wykazywały istotnej dynamiki. Biegły wskazał, iż najbardziej prawdopodobnym okresem dokonywania się zawału u skarżącego były dni poprzedzające hospitalizację, a skarżący zgłaszał wystąpienie ewentualnego czynnika sprawczego w dniu hospitalizacji (a nie wcześniej). Wobec powyższego biegły stwierdził, że przyczyną wystąpienia zawału serca u odwołującego się były czynniki wewnętrzne. Czynniki zewnętrzny w dniu 12 listopada 2013 roku – intensywny wysiłek fizyczny pod presją czasu, mógł przyczynić się do ujawnienia procesu chorobowego toczącego się już od kilku dni (opinia k. 78-80).

Odwołujący się zakwestionował ww. wnioski opinii. Wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego kardiologa, ewentualnie o uzupełnienie opinii i wydanie jednoznacznego stanowiska czy przyczyną był czynnik wewnętrzny czy zewnętrzny (protokół k.101).

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2017 roku Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego lekarza kardiologa w celu ustalenia czy zdarzenie z dnia 12.11.2013 roku, jakiemu uległ odwołujący A. Z. było wywołane przyczyną zewnętrzną czy przyczyną wewnętrzną; w przypadku ustalenia, że w/w zdarzenie było wywołane przyczyną zewnętrzną w celu ustalenia, czy w wyniku wskazanego zdarzenia odwołujący doznał urazu, a jeżeli tak to czy uraz ten wywołał u niego stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, a jeżeli tak to w jakiej procentowej wysokości (postanowienie k. 101v).

W opinii z dnia 23 października 2017 roku biegła lekarz kardiolog dr hab. n. med. J. M. rozpoznała u odwołującej się chorobę wieńcową, stan po przeżytym zawale mięśnia serca, 99% zwężenie prawej tętnicy wieńcowej, zaburzenia gospodarki lipidowej, zaburzenia tolerancji węglowodanowej, nadciśnienie tętnicze oraz nikotynizm. Biegła wskazała, iż odwołujący się ma wiele czynników ryzyka sercowo-naczyniowego, czyli ryzyka wystąpienia ostrego zespołu wieńcowego. Doszło do bardzo znacznego zwężenia naczynia wieńcowego – zwężenie 99% prawej tętnicy wieńcowej

widoczne w czasie koronarografii. Procesowi temu sprzyjały liczne czynniki ryzyka sercowo naczyniowego. Wieloletni proces chorobowy, powolny endogenny spowodował tak znaczne zwężenie naczynia wieńcowego, nie dając długo objawów klinicznych. W ocenie biegłej proces destabilizacji w naczyniu wieńcowym rozpoczął się tydzień przed epizodem w pracy, w tym bowiem czasie pojawił się ból w klatce piersiowej, który ustąpił samoistnie, a z powodu którego odwołujący nie zgłosił się do lekarza. Zdarzenie w pracy to kolejny epizod bólowy, który objawił się w pracy i po kilkunastu minutach jak poprzedni ustąpił. Zdaniem biegłej, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można przyjąć, że choroba wynikała z przyczyn endogennych i to one zdecydowały o powstaniu zespołu wieńcowego, którego objawy występowały już tydzień przed zdarzeniem w pracy (opinia k. 117).

Pismem z dnia 22 grudnia 2017 roku odwołujący się wniósł zastrzeżenia do ww. opinii biegłej (pismo k. 137).

W opinii uzupełniającej z dnia 5 lutego 2018 roku biegła lekarz kardiolog dr hab. n. med. J. M. wskazała, iż ból jest najbardziej typowym objawem ostrego zespołu wieńcowego. Bóle w klatce piersiowej na kilka dni przed hospitalizacją były związane z zatykaniem naczynia wieńcowego. Zawał serca i zmiany w zapisie EKG mogły dokonywać się nierównocześnie, krzywa EKG mogła ulegać ewolucji w ciągu kolejnych godzin czy dni. W ostrym zespole wieńcowym zmiany w EKG są dynamiczne. Biegła wskazała również, że wysiłek fizyczny nie należy do wymienianych w literaturze czynników ryzyka sercowo-naczyniowego, a u odwołującego się występuje ich wiele. Do dokonania zawału mięśnia sercowego nie jest konieczny wysiłek fizyczny. W ocenie biegłej trudno opisywaną sytuację towarzyszącą zdarzeniom ocenić jako ekstremalną (opinia uzupełniająca k. 141).

Zdaniem Sądu wszystkie przedstawione przez biegłych opinie były zgodne z wymogami art. 285 k.p.c., tj. zawierały uzasadnienie i były wyczerpujące. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że integralnymi elementami treści każdej prawidłowo sporządzonej opinii są: sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń, odpowiedzi na postawione biegłemu pytania, udzielone w sposób kategoriyczny, jego wnioski oraz uzasadnienie pozwalające na sprawdzenie przez sąd logicznego toku rozumowania biegłego (vide wyrok SN z dnia 15 czerwca 1970 r., I CR 224/70, LEX nr 6750; postanowienie SN z dnia 20 listopada 1973 r., I CR 646/73, LEX nr 7340, wyrok SN z dnia 7 grudnia 2011 r., II CSK 141/11, LEX nr 1110969). Opinie biegłych powołanych w przedmiotowej sprawie były logiczne, spójne, nie budziły zdaniem Sądu wątpliwości z punktu widzenia metodologii, poprawności, rzetelności i prawidłowości rozumowania. Były jasne, wyczerpujące i wewnętrznie niesprzeczne. W niniejszej sprawie brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zasadności przedmiotowych opinii. Biegli wydali opinię po przeprowadzeniu badania odwołującego się. Zнали przebieg jego leczenia, zapoznali się z dokumentacją medyczną. Sąd podziela ustalenia dokonane przez biegłych, tym samym Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania przedmiotowych opinii.

Częstym przykładem zdarzenia, które stanowi połączenie zewnętrznej i wewnętrznej przyczyny jest właśnie zawał serca. Judykatura stoi na stanowisku, iż może on być uznany za wypadek przy pracy w rozumieniu ustawy wypadkowej, jeżeli nastąpił w czasie wykonywania pracy, na skutek zaistnienia okoliczności zewnętrznych, np. nadmiernego obciążenia psychicznego, napięcia nerwowego czy wyjątkowo silnego zdenerwowania. Takie zapatrywanie wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 25.10.1994 r., II URN 38/94, podkreślając, że zawał mięśnia sercowego może być uznany za wypadek przy pracy, jeżeli nastąpił w czasie wykonywania pracy w normalnych warunkach przez pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym, na skutek przyczyny zewnętrznej lub wystąpienia dodatkowych zdarzeń, które w konkretnych okolicznościach mogą być uznane za współsprawcze przyczyny zewnętrzne. Oznacza to co do zasady, że wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, który doznał zawału serca w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż „sama praca” nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną (vide wyrok SN z 16.09.2009 r., I PK 79/09, LEX nr 553670; wyrok SN z 4.04.2012 r., II UK 181/11, LEX nr 1216850). Wobec powyższego dla uznania czy dane zdarzenie będzie spełniało przesłanki definicji z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, nie musi być ono spowodowane bezpośrednio przez pracę, wystarcza uznanie, że bez pracy zdarzenie nie mogło mieć miejsca albo prawdopodobieństwo zaistnienia tego zdarzenia byłoby znikome.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, iż zawał mięśnia serca, którego doznał odwołujący się w dniu 12 listopada 2013 roku nie może zostać uznany za wypadek przy pracy w rozumieniu przepisów ustawy wypadkowej z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w celu zważenia czy zawał serca został wywołany przyczyną tkwiącą wcześniej w organizmie odwołującego się. W ocenie Sądu biegli powołani w sprawie dokonali gruntownej analizy stanu zdrowia odwołującego się, wskazując, że ma on wiele czynników ryzyka sercowo-naczyniowego, czyli ryzyka wystąpienia ostrego zespołu wieńcowego, tj. palenie papierosów przez ok. 30 lat, zaburzenia węglowodanowe i tłuszczowe, otyłość. Powyższe czynniki mają charakter długotrwały, a sam proces destabilizacji w naczyniu wieńcowym rozpoczął się u odwołującego się tydzień przed zdarzeniem w pracy, już wtedy skarżący odczuwał ból w klatce piersiowej, co zaznaczono również w karcie przyjęcia do szpitala z dnia 12 listopada 2013 roku. Biegli podkreślili, w szczególności dr hab. n. med. J. M., że zawał serca skarżącego miał charakter endogenny, a ponadto mógł się dokonać bez względu na wysiłek fizyczny.

Ponadto Sąd ustalił, iż w dniu 12 listopada 2013 roku nie zaszła żadna nadzwyczajna sytuacja związana z pracą odwołującego się, którą można by uznać za współdziałającą przyczyną zewnętrzną. Odwołujący się jako zatrudniony jako robotnik gospodarczy przyzwyczajony był do wykonywania pracy fizycznej. Przenoszenia mebli i rozładowywania przyczepy w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać za czynnik sprawczy zawału serca. W świetle ustalonych okoliczności faktycznych nie można przyjąć, iż bez wykonywania przez odwołującego się czynności służbowych w dniu 12 listopada 2013 roku – bez tego czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku w postaci zawału mięśnia serca.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.